

Z bukietem u stulatki

Mieszkanie w domu w Żarkach Letnisku z trudem pomieściło tych wszystkich, którzy przybyli w środę 7 marca do pani Weroniki Stachurskiej, by złożyć jej urodzinowe życzenia. Jubilatka skończyła 100 lat. O jej dostojnym jubileuszu pamiętali przedstawiciele władz samorządowych Gminy Poraj.



Fot.: arch. UG Poraj

Pani Weronika Stachurska z Żarek Letniska skończyła 100 lat

Tego dnia w domu pani Weroniki były kwiaty, urodzinowy poczęstunek, chwile radości i wzruszenia. W długiej kolejce z najlepszymi powinszowaniami dla stulatki ustawili się m.in.: wójt **Łukasz Stachera**, przewodniczący Rady **Andrzej Pawłowski**, wiceprzewodniczący **Mariusz Karkocha**, wicewójt **Katarzyna Kaźmierczak**, sekretarz **Maria Magdalena Gurbala** i kierownik **Andrzej Kozłowski**. Zaproszeni goście złożyli jubilatce serdeczne życzenia. Pani Weronika otrzymała bukiet kwiatów, okolicznościowy list oraz pamiątkowy grawer. Jubilatka otrzymała także list od Premiera RP.

Pani **Weronika Stachurska** przyszła na świat 5 marca 1918 r. w Sygontce koło Złotego Potoku w rodzinie Franciszki i Stanisława Siwek, jako najmłodsza córka spośród 4 siostr. Szacowna jubilatka przez większość swego życia zajmowała się pracą w domu i w gospodarstwie. Po przeprowadzce do Myszkowa zajęła się modnym w tamtym czasie chałupnictwem. Wraz z mężem Cyprianem Stchurskim doczekali się 2 córek, które z kolei obdarzyły ich gromadką potomków w postaci wnuczki, 2 wnuków oraz 2 prawnuków. Od 1992 roku pani Weronika jest wdową. Mąż Cyprian był inżynierem włókiennictwa, całe swoje zawodowe życie spędził w Bielsku-Białej i Myszkowie.

Jubilatka obecnie mieszka w Żarkach Letnisku u córki Anny. Zachowuje dobrą świadomość, rozwiązuje krzyżówki, ogląda telewizję, najchętniej polskie seriale i teleturnieje, przy tym stroni od bieżących wiadomości. Zawsze lubiła

ludzi i nadal chętnie przyjmuje gości, nie krytykuje nikogo i stara się być dobra dla wszystkich, gdyż jak sama uważa: „*dobra energia powraca*”. Jest otwarta na świat i zawsze zachowuje pogodę ducha. Tajemnicą jej długowieczności są geny - jak mawia sama Jubilatka „*Długowieczność to geny. Moja babcia żyła aż 103 lata*”.

**Z okazji tak wspaniałego jubileuszu
życzymy pani Weronice
dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności,
rodzinnego szczęścia, wielu wspaniałych spotkań,
uśmiechu oraz wszystkiego, co najlepsze!**